

DZIENNIK wychodzi codziennie rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.

DODATEK MIESIĘCZNY wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.

Table with subscription rates for 'Czas' newspaper, including annual, semi-annual, and quarterly rates for Kraków and other regions.

CZAS

Przyjmują się do umieszczenia w Inseratach OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWADOMIENIA, DOMIENIENIA wszelkiego rodzaju, tyżące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą: Od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 7 centów, za następne po 3 1/2 centów.

Kraków 2 kwietnia.

Położenie ogólne polityki europejskiej albo nie uległo żadnej zmianie wyraźnej w ciągu ubiegłego tygodnia, przedstawiało się jednakowoż z wielu stron godnym poważnego zajęcia.

W sprawach włoskich a mianowicie w sprawie państwa kościelnego depesza telegraficzna przyniosła wiadomość o wydaniu przez Ojca Sgo brewe, z powodu odwołania Romani. Rozciąga ono kary kościelne; lecz kary te bywają jak wiadomo różne, a depesza telegraficzna nie podaje w tym względzie dostatecznych objaśnień. Ulega więc różnym tłumaczeniom i domysłom, które dopiero za nadejściem tekstu ustac będą mogły.

Co się zaś tyczy sprawy przyłączenia krajów Włoch środkowych, proklamacya króla Wiktora Emanuela do ludów Włoch środkowych nie wskazuje dalszej polityki, i dla tego zapewne zarzucają jej pewną słabość. Wszakże ci co ten zarzut czynią, zapominają, że ostrożność i roztropność nie pozwalają jej być energiczną.

Więcej atoli aniżeli wszystkie sprawy włoskie zajmuje podobno świat polityczny w tej chwili, sprawa przyłączenia Sabaudyi i Nicei do Francyi. Pomimo wszelkich zastrzeżeń w traktacie turyńskim zamieszczonych, ratyfikacya onego fakt ten za dokonany uważać każę. Każdy czuje dostatecznie, że honor Francyi nie pozwala cofnąć się w tej mierze.

tém. Dalej przymierze to nie sięga dla Anglii, dla Francyi jest potrzebne jak się zdaje, i polityka cesarska znajdzie zapewne sposób uspokojenia swego niechętnego sprzymierzeńca. Gabinet Russella pochlebił opozycyi w ostatnich posiedzeniach, ale więcej dla tego aby się utrzymać, aniżeli aby się z Francją poróżnić lub przyłączeniu Sabaudyi przeszkodzić.

Obok tych wszystkich zajęć które są podstawą nieustających rozpraw w dziennikarstwie europejskiem, staje także ważna sprawa Niemiec dotycząca. Przedstawiliśmy ją w artykule z 28 z m. Prusy zaprotestowały przeciw uchwale bundestagu, nieuznają więc powagi Związku Rzeszy niemieckiej.

Korespondencya Czasu.

Z Rzeszowskiego 29 marca. (1.1) Ostatnie walne posiedzenie Towarzystwa rolniczego krakowskiego w dniach 27, 28 i 29 lutego rb. wobec panów delegatów z Warszawy i ze Lwowa odbyte, należały z ważności swych przedmiotów, do posiedzeń nader zajmujących, — a mianowicie ośm punktów przez p. Józefa Piaseckiego z całą znajomością potrzeb kraju przedłożone (zobacz sprawozdanie Czasu w numerze z 1 marca 1860), były tak ważne, że trzech dniow posiedzenia były za krótkie do dyskusyi.

Zdaje się jednak, że wnoszący niechoć raczej wyczerpywał drogiego a krótkiego czasu dla innych na porządku dziennym będących przedmiotów, niepopierał wniosku swego, który wedle naszego zdania, był zupełnie nowym i odrębnym od poprzednich przedstawień Komitetu. Albowiem o ile nam wiadomo, oba Komitety Towarzystw rolniczych lwowskiego jak i krakowskiego, jeden żądał zmiany systemu przez zaprowadzenie opłaty od ilości wyprodukowanej wódki; drugi żądał zmniejszenia opłaty, jako przedchodzącej wszelką możność producentów, i upraszał o uproszczenie kontroli.

opłaty od tytoniu i tabaki, jak jest w państwie Rosyjskiem, rząd wydzierżawiał, zaś sprzedaż stęplów i wyrachowanie coroczne podatku dochodowego urzędem powiatowym pozostawił(?), zyskałby więc jak połowę oszczędności w wydziale skarbowym.

Co do wniosku p. Piaseckiego o dodanie klauzuli egzekucyjnej aktom notaryalnym, a cofnięcie arestru osobistego z weksłów przez rolników wystawianych, widoczna jest rzecz: że skoroby akta notaryalne, czy na krótkie lub na dłuższe terminy wystawione, gotową egzekucyą miały, i posiadali odpowiedzialność na majątku w ziemi, ustawałaby potrzeba wystawiania tajemnych lichwiarom weksli arestrum osobistym obostrzonych. \*) Jak więc zbytne były opozycje tych co w obronie weksłów wystąpili, tak też zbytne będzie relacya Komitetu w tym względzie, i zdaje się, że przez ciągle nawyknięcie prawie w naturę naszą przeszło to przekonanie, że jak żadnego interesu bez faktora żyda zrobić niezdolamy, tak też zdaje się nam być niepodobnem, aby bez żyda i bez weksłu można znaleźć kredyt.

Jednakże dla otworzenia kredytu rolnikowi, niedość mieć akta notaryalne z gotową egzekucyą, potrzeba tu jeszcze czegoś więcej i to tak nieodwrotnie, jak jest potrzeba silnej przyciesi lub silnego fundamentu do domu stawiać się mającego, a tym fundamentem jest tabula hipoteczna. Mamy w Galicyi mniejszych i większych posiadaczy ziemskich blisko dwa miliony. Zaden z właścicieli mniejszych niema tabuli hipotecznej choć jest posiadaczem i właścicielem ziemi, a zaś dla posiadaczy większych czyli dawnych dziedziców, na cały kraj przeszło sto mil wzdłuż, jest jedna tabula hipoteczna we Lwowie.

Rozmyślamy o banku rolniczym, o spółkach handlowych, łamiemy głowy nad otworzeniem kredytu dla rolników, a przypominamy; że kredyt dla rolnika bez instytucyi hipotecznej, nawet obok aktów notaryalnych z gotową egzekucyą jeszcze słabo wzrastać będzie; bo kredyt jest natury tak ciekawej, że nieledwie w każdym dniu chciałoby przejrzeć księgi hipoteczne, których u nas albo wcale nie znajdzie, albo o sto mil szukać musi.

kowkiego gdy o klauzulę egzekucyjną dla aktów notaryalnych wysokiemu Ministerium przedstawic będzie, winien przedewszystkiem i usilnie w imieniu interesu i kredytu dla całego rolnictwa dopraszać się: aby księgi hipoteczne dla posiadaczy większych przy każdym sądzie wyższym, zaś dla posiadaczy mniejszych przy każdym sądzie kolegiatnym czyli powiatowym, jak najspieszniej w użycie wprowadzić; inaczej, w wyobrażeniu prawa, niema właściciela nieruchomości ziemskiej bez tabularnego poświadczenia, niema uorganizowanej społeczności cywilnej bez instytucyi hipotecznej; z tego to powodu rodzi się tajemne wekslowe obłudzenie i wzmagają lichwiarstwo.

Wiedeń 1 kwietnia. Wypadki we Włoszech idą naprzód. Ekonomia ogłoszona w Rzymie sięga dalej niż się spodziewano. Dotkniętym jest nią bezpośrednio Cesarz Napoleon i kilkadziesiąt milionów ludności. Lecz dla tego, że jest tak ogólna, mniej jest może straszną. Czy będzie ogłoszona w dycezyjach ces. austriackich i francuzkich? Król Wiktor Emanuel był do tego dostatecznie przygotowanym. W postępowaniu swem i w zamiarach nic nie zmienił. Wojska sardyńskie nie zajęły wprawdzie dotąd Romani, lecz jak się zdaje, z powodów tylko politycznych. Król bowiem czeka na otwarcie parlamentu w Turynie i na przyznanie mu przez całe połączone Włochy dalszej dyktatury. Powiadają także, że Cesarz Napoleon doradzał mu tę zwłokę dla innych przygotowań, które sam robi i negocjacyi o Sabaudyi i Niceę. Donoszą z Paryża, że wojsko francuzkie posuwa się do Lyonu i że zakładają wielki obóz pod Chalons. Cesarz Napoleon chce być na wszystko gotowym. Dalsza wojna Piemontu we Włoszech może będzie potrzebował jeszcze jego pomocy, w każdym razie musi być pewnym od Renu. Ze Szwajcaryą nieporozumienie nie jest strasznem i spokojnie się załatwi. Wpadnięcie band zbrojnych do Chablais i Fauouigny da zapewne powód do zajęcia tymczasowego tych powiatów przez wojsko francuzkie. Cesarz Napoleon załatwi tymczasem tę sprawę dyplomatycznie. Europa trzymać w niej tak będzie jak w całej kwestyi sabaudzkiej. Neutralność Szwajcaryi pozostanie niekniętą. Anglia objawiła to przekonanie milozieniem ministrów zapytanych w Izbie niższej, czy będą protestować przeciw stanowisku Francyi do Szwajcaryi. Tutejszy gabinet odpowiedział na depeszę pana Thouvenela w sposób spokojny, lubo odwołujący się do traktatów. Rosya oświadczyła, że przeciw odstąpieniu dobrowolnemu Sabaudyi i Nicei nic nie ma. Nawet Prusy, które miały, jak mówiono, wystąpić energicznie, poprzestały na skromnej depeszy. Dzienniki tutejsze utrzymują, że we Włoszech przychodzi teraz kolej na resztę państwa papieskiego i Neapol. Czy wojska neapolitańskie wkroczą wprzód czy współczesnie z sardyńskimi? Listy z Neapolu twierdzą, że król i otaczające go osoby są za wojnę. W Gaecie król miał się ztem odezwać dowojnska; lecz Papież nie przyjął propozycyi zastąpienia w Rzymie wojsk francuzkich przez neapolitańskie. Pierwszym więc teatrem dalszych wypadków mogą być Umbria i Marchie. W Londynie na salonach u królowej lord Palmerston miał powiedzieć posłowi neapolitańskiemu księciu Carigni, że traci nadzieję, aby panująca dynastia mogła się utrzymać obecnymi środkami rządzenia. Ogłoszenie depesz wymienionych między obu temi rządami, zrobiło w Neapolu ogromne wrażenie. Anglia występuje otwarcie; Francya za nią się trzyma, lecz tak jak od r. 1856 działają obie zgodnie. Na jakich warunkach, dowiemy się później. Partya republikańska w Neapolu jest najslabszą. Z tej strony projekta angiello-francuzkie nie spotkają żadnej przeszkody jak nie spotkały we Włoszech środkowych i północnych. Ruch włoski jest przedewszystkiem narodowy. Dzienniki tutejsze uważają go inaczej. Arocyksza Maksymilian z żoną przybędą tu z Tryestu na święta. Spodziewają się także i innych Arocykszą. Komisya opodatkowania zamknęła swe ogólne posiedzenia, i wybrała p. Krańskiego i radcę Kalchberga, do napisania zdania sprawy z obrad, które przedstawionem zostanie N. Paru. Za systematem terazniejszym z poprawkami zgodzili się na końcu wszyscy członkowie, wyjąwszy dwóch. Pożyteczka w Wiedniu podług Morgen-Post wynosi dotąd 60 milionów. Mówią, że na prowincjach udział nie jest mniejszy. Wczoraj odbył się pogrzeb p. Jozika, dawnego kanclerza siedmiogrodzkiego. Było na nim wielu magnatów w strojach narodowych i generałów austriackich. Dziś pochowany został hr. Frimont, który postrzelony przypadkiem przy

ogładaniu rewolwera, po kilkodziennych okropnych cierpieniach, życie zakończył.

**Paryż 29 marca.**

Parlament angielski odegrał ważną melodramę z powodu przyłączenia Sabaudyi do Francyi. Nie zagalęł jej niezłomny p. Kinglake, który cesał był swą mocą, lecz p. Horsman, którego wybory uczcili adresem... nieufności. Melodrama była wspaniała. Lord Russell zakończył ostatni jej akt mową prawdziwie rozpaczną. Co to wszystko ma znaczyć? Oto, że słaby gabinet palmerstoński aby się utrzymać, musi znieść się do namiętności parlamentu. Zaonęgdajszą parlamentarską melodramą wywarła wielkie wrażenie w Anglii, a tu obudzila śmiech. Tutejsze sfery rządowe mówią: „on a 24 heures pour maudire ses juges.“ Anglia żartuje sobie ze świata, a gniewa się kiedy z nią kto żartuje. Podburzała Piemont, obaliła myśl konfederacji włoskiej, otrzymała złączenie Włoch środkowych z Piemontem, a nie chciała aby Francya zachowała w rękę ręką w obliczu nowego porządku rzeczy we Włoszech. Francya nie dała się tego razu oszukać i *inde irae*. W sprawie sabaudzkiej, Cesarz nie postąpił może względem Anglii zupełnie szczerze, ale pytam się do czego byłaby go poprowadziła szczerota? Do ożroga, do zdyskredytowania się, i następstw tego wszystkiego. Czy Anglia była szczerą w sprawie włoskiej? nie. Wiła się ona jak wąż, chciała zawsze tego czego Francya nie chciała, i oż naturalniejszego, że otrzymała ostatecznie to czego chciała, z wyjątkiem tego czego nie chciała. Jeden z moich kolegów, który korzystając z paru słów depeszy lorda Russella za autonomią Toskanii, zawołał, że nie Francya lecz Anglia starała się o autonomię Toskanii, zupełnie się myli, zapomina o kolejach sprawy włoskiej i zapomina nawet o ostatniej mowie lorda Palmerstona, w której została wyrażona najdobitniej polityka angielska. W depeszy o której mowa, lord Russell miał na uwadze tylko przypuszczenie oświadczenia się Toskanii za autonomią. To przypuszczenie nie zidoło się przy propagandzie piemontacko-angielskiej. Toskania oświadczyła się za złączeniem z wielką radością Anglii. Cierpiała na tym tylko Francya. W sprawie przyłączenia Francya szła z wolna, w miarę parcia wywieranego na nią. Zgadzała się z rąz tylko na przyłączenie Parmy, potem Modeny, potem Romanii i o autonomię Toskanii miała zamiar upomnieć się nawet po głosowaniu tej prowincyi. Że nie Anglia lecz Francya starała się o autonomię Toskanii i to głównie dla bezpieczeństwa Papięza, do wodzi nam misya pana Benedetti. P. Benedetti potrafił otrzymać w Turynie, że książę Carignan będzie we Florencyi nie rządził, lecz namiestnikiem i że będzie miał w swych atrybutach drogę łaski. Francuzi okazują radość, że znajdują się w czujnych rękach i że już ich Anglia nie swank nie wystawia. Cesarz nie tylko pozyskał Sabaudyę, lecz że użyje mojego wyrażenia się „nie dał sobie wydrzeć nowej broni“, tj. nie dał sobie wydrzeć przewagi nad odrodzonymi Włochami. Stosunki nowego Piemontu są dobrez Francya i na te stosunki Francya może w razie dającym rachować. Sprzeciska o Chablais i Faucigny choć ważna z przyczyni zgodnego postępowania Anglii i Prus, nie zdaje się aby mogła wywiązać wielkie trudności, z przyczyni, że Francya ofiaruje się nie zajmować tych prowincyi wojskiem i nie objąć ich w linii celnej a nawet, jeżeli tego będzie potrzeba, poddać sprzeczkę pod decyzję konferencyi wszystkich mocarstw. Jedyna trudność sprawy włoskiej jest dziś w Rzymie. Jak to łatwo można było przewidzieć, Piemont cięty i będzie zbyt ciężki na państwo kościelne. Tego chciała nie Francya lecz Anglia. Francya nie chce i dziś fajerwerk, chociaż żałoga francuska w Rzymie dopiero zaczęła się aby była odwolana, chociaż jenerał Goyon utrzymuje, że rola jaką odgrywa jest nieznośną i ponizającą. Francya radaby wyprowadzić jak najprędzej żaloga, którą od jedenastu lat trzyma w Rzymie, zwozy Rzymowi aby Neapol mógł go z kolei bronić i zająć niektóre punkta państwa kościelnego, tylko mu nie radzi szukać zaczepki z Piemontem i wywoływać walkę, która mogłaby zmusić Francję do nowego spieszenia na pomoc Rzymowi. Z namowy i na prośbę Cesarza, król piemontski napisał nowy list do Ojca s., list synowski. Cesarz lęka się, bo Rzym jest pod wpływem ludzi partii i niezręczności Cesarza. P. de Merode, szwagier hr. Montalemberta, wyrażał się tutaj jako człowiek partii. Wziął on z sobą jenerała Lamoriciere. Zachęcony do tego przez rojalistów, jenerał, znany orleanista, a dziś już fuzyonista, udał się do Rzymu a stamtąd do Ankonu, dla dawania rad w przedmiocie obrony państwa kościelnego. Nie można przypuścić, aby, jak mówią, jenerał miał objąć komendę nad wojskiem papieżkiem. Jenerał Lamoriciere jest baczny na swą popularność nie tylko we Francyi lecz w wojsku, pamięta że był ministrem wojny za rządy popapłitej i wie, że nie może przyjąć służby w wojsku obcym bez pozwolenia Cesarza.

Giełda paryzka uważa sprawę sabaudzką za skończoną pomimo krzyków Anglii i Szwajcaryi. Dzisiaj podniosła się ona o 1 fr. 40 cent.

**Paryż 29 marca.**

Zaonęgdajszą burza parlamentu angielskiego następuje różne uwagi, a najpierwszą jest ta, że w sprawie włoskiej lord Palmerston i lord Russell nie myśleli i postępowali jednakowo i stąd wyszedł rodzaj zamętu w zagranicznej polityce angielskiej. Bardzo być może, że lord Russell opuścił gabinet i że lord Stanley go zastąpi. W parlamencie bronili Cesarza tylko pan Bright ze szkółki manchesterskiej, uczony a nie znużony nieprzyjacieli arystokracji angielskiej i partii dworskiej. Tylko partya manchesterska okazuje w Anglii niepodległość postępowania, ale nie wielkiego ona nie zrobi, bo w kwestyach zewnętrznych Anglia jest zawsze patriotyczna, i że tak powiem, starowierczą. Wyżanie lorda Russella, że żadne państwo kontynentalne, nawet Prusy nie chciały wystąpić z Anglią przeciw zaborowi Sabaudyi, było tu z ciekawością przyjęte. Tuszono trochę więcej o Prusach, ale Prusy skorzystały od r. 1806 i widać to dobrze z papierów złożonych w parlamencie. Podczas wojny włoskiej Prusy chciały być dobrze z Austryą i Francją, a w sprawie Sabaudyi z Anglią i Francją, Prusy mogą a nawet muszą nadsładować to co się zrobiło we Włoszech i dążyć do połączenia w Niemczech choćby to miało obrazić księcia Alberta. Co się robi w sprawie heks-kasselskiej zdaje się być tego początkiem. Francya nie połoty temu przeszkody. Położy temu przeszkodę może Anglia, ale kto wie czy skupienie Niemiec nie wywoła potrzeby jakiej nowo gwarancji. Nikt tu nie uwierył, aby Cesarz miał zamiar starania się o granicę reńską. Cesarz nie szuka wojny i granicę reńską wzięby chyba z potrzeby obrony. Lord Russell gniewa się za Sabaudyę, z Francją jednak nie zerwie, bo z dzisiejszym składem parlamentu, Europy i doświadczeniem Prus, koalicje są trudne. Anglia nie ma już czem płacić koalicji, a w Europie tylko Francya zdaje się być do wojny gotową; tylko Francya ma wiedzę, myśl nową i pieniądze. Nadmienione pana Bright, że pewna partya angielska połączona z dworem, stara się używać orleanistów, aby Cesarza obalić, nie było żadnym sekretem. Sekret ten jest jawny od końca wojny krymskiej. Zagrzeżana, pohana partya orleanistowska rusza się, używa wszystkich pozorów, nawet religii, ale straszenie się kompromituje. Cesarz jest więcej z opinią publiczną, a to orleanistów ostabia i zbliża ich coraz bardziej do legitymistów. Niedługo republikanie pokazali skłonność wiązania się z orleanistami, dziś zaś pokazują skłonność wiązania się z cesarstwem. Republikanie widzą, że choć centralne wewnątrz, cesarstwo jest liberalne na zewnątrz i że Europę odmładnia. Po tem co się stało we Włoszech, a do czego przytoczyliśmy Anglię, Anglia straciła narzędzia we Włoszech. Bomby Orsiniego są już niepodobne, a w bomby orleanistów nikt nie uwiery. Cesarstwo zależy od sytuacji zewnętrznej i jak ta sytuacja obraca się przeciw Francyi, Cesarstwo traci w posiadzie, ale Cesarstwo wypłynęło znowu z trudności niebezpieczeństw z wielkim zalem patriotycznych orleanistów.

Tego lata obozy francuskie będą trochę liczniejsze, ale trzeba to brać za prostą ostrożność wchodzącą w system napoleoński. Jak na dziś ma się na pokój zewnętrzny i wewnętrzny. Emigranci wracają chętnie do Francyi. 70-letni jenerał Changarnier przejeżdża się konno po parku bułońskim. Jenerał Bedeau żyje spokojnie w Bretanii.

Z przyczyni postu i licznych kazań sprawa rzymska najwięcej jeszcze umyśli zajmuje. Na wczorajszym kazaniu biskupa Dupanloup, kardynała rzymskiego, było kilka tysięcy osób w kościele sgo Rocha. Biskup mówił o samej jałmużnie nie dotykając polityki. Tego postu widocznym jest mieszanie się polityki partii do religii. Biskup paryzki zaleca duchowieństwu wielką baczność i słusznosc.

Przybędzie do Paryża na święta Wielkanocne hr. Persigny. Margrabia de la Vallette wyjedzie do Stambułu w kwietniu. Misya francuska posłana do Abisynii znalazła kraj w pełni rewolucyjnej i musiała się schronić do Aden. Sądzą, że rewolucya Abisynijska jest dziełem angielskiem. Z Turcyi nie przyszło nic nowego. Rosya podlega, ale owoc jeszcze niedojrzał. Stosunki Rumunii z Austryą są lepsze. Rumunie widzą lepiej rzeczy a od tych rzeczy zależy losy Rumunii i północy. Wiecie, że marszałek O'Donnell zawiera pokój z Marokiem. Wojna marokńska była zaszczytną dla Hiszpanii i podniosła ten kraj w opinii Europy.

Pan Royer zdał sprawę z 42 petycji podanych do senatu za Papięzem a podpisanych 6,342 podpisami. Pan Royer oświadczył się za nie uwzględnieniem tych petycji.

Utrzymywałem, że reforma celna, która przeprowadza Cesarz, nie jest wolnością handlową. Mój korespondencyjny kolega dał mi w tym względzie zupełne zaprzeczenie. Tymczasem wartykule pana Baudrillard w *Debatach*, czytamy następujące wyrazy: „Une reforme qui laisse subsister des droits de 30% n'est pas le libre échange et en est même fort éloigné.“ Mój kolega może raczy zapytać się kogo należy i dać mi nowe zaprzeczenie.

**Paryż 28 marca.**

B. Jenerał Lamoriciere albo już wyjechał albo jest na wyjeździe do Rzymu dla objęcia naczelnego dowództwa armii papieżkiej. Jenerał liczy się zawsze do armii francuskiej i jest tylko *en disponibilité*, musiał więc poprzednio żądać pozwolenia rządu francuskiego, które mu udzielono zostało. Cesarz zdaje się, że nawet rad był z tej sposobności przekonania Ojca Sgo, jak dalece skłonny jest do wysłania Stolicy Apostolskiej wszelkich usług i udzielenia pomocy, byle nie ozybniej, nie przymusowej. W rzeczy samej, jeżeli oobecność jenerała Lamoriciere w Rzymie potrafi rozwiązać najtrudniejsze zadanie organizacyi państwa papieżkiego, to jest utworzyć siłę zbrojną narodową, mogącą załonić rząd od nieprzyjaciół zewnętrznych i utrzymać porządek wewnętrzny, nikomu to więcej na rękę nie przypadnie jak Francyi, która radaby i wojska swoje z Rzymu wycofać, i kwestyą rzymską z programu sprawy włoskiej, jako nader pomieszaną trudność usunąć. I król Wiktor Emanuel ze swojej strony nie życz sobie bardzo do tylu kłopotów dodać największy i najniebezpieczniejszy, to jest starcie się bezpośrednio z władzą doczesną Ojca świętego, a tem samym osiągnięciu gniewu potęgi duchownej. Sardynia będzie miała dosyć do ożynienia z nowo nabytymi prowincjami, aby ją tak przedkładać większym zaborom kusła. Król sardyński pisał znowu list do Ojca Sgo pełen oświadczeń i wyrazów uległości i poszanowania, tłumacząc się z powodów które go zmusiły do przyjęcia władzy w Romanii. Z drugiej strony nuncyusz papieżki w Paryżu Monsignor Sacconi, miał w przeszły piątek długą z p. Thouvenel naradę, w której starał się wyrozumieć jakie są usposobienia rządu francuskiego na przypadek, gdyby wojska neapolitańskie wkroczyły do Umbryi i Marchii zajmując w tych prowincjach silną pozycję. Idzie o to głównie dworowi papieżkiemu, czy Cesarz Napoleon skłonny się okaże do zasłonięcia pośrednictwem a tem samym usunięcia starcia jakieby mogło nastąpić w skutek interwencyi neapolitańskiej między wojskiem tego narodu a Sardynczykami. Wiadomo, że wszystkie korpusa toskańskie, parmeńskie, modęskie i Romanii wcielone zostały do armii sardyńskiej. Siła więc która rozrządza król sardyński o wiele przewyższa siłę którą wystawić może król neapolitański. Ta różnica niepokoi Rzym i zmusza do szukania rekojmii przynajmniej moralnej jeżeli nie materialnej. Monsignor Sacconi mocno obstawał także, chociaż z żęceniem, że Cesarz Napoleon użyje wszelkiego wpływu na króla sardyńskiego i odwieździe go od dawania otuchy agitatorom prowincyi do tychozas w wierności pozostałych. Powiadają, że nuncyusz papieżki wyszedł od ministra spraw zagranicznych cesarstwa francuskiego zupełnie zadowolony. Nominacya zaś jenerała Lamoriciere dowodzi, że zadowolenie posłannika Stolicy Apostolskiej ma wszelkie powody uzasadnienia. Jenerał Lamoriciere ma się rozumieć, że zastrzegł sobie warunek nie walczenia przeciwko Francuzom, co także każe wnioskować, że przypuszczenie udziału orleanistów w przyjeździe h wypadkach półwyspu nie zdaje się być przewidywane. Wszakże doświadczenia przeszłe od roku dowiodły, jak wielkie są wszystkie kombinacye dyplomatyczne, jak mlyne przewidywania meżow stanu. Pokrzywdzeni i porażeni zwykli przypisywać zawody i porażki intrygom, planom i nieszczerociom dawno i wśród ciszy pokoju ułożonym. Sądzą, że należy dużo potrząść z tego oskarżenia przeszłości i i skąpszym być w udzielaniu nawet meżow wypróbowanej biegłości, tego patentu na donoscność wzroku politycznego, i matematyczne wyrobowanie czynów dokonanych mających. Większa jest bez zaprzeczenia rola przypadku i zbiegu okoliczności, niż ludzi we Włoszech. Zapewne, że ludzie umieli korzystać z czasu i okoliczności, ale ani ich stworzyli ani nawet wywołali. Wszystko więc co obecnie w celu usunięcia grożących Włochom walk wewnętrznych, dokonane zostało, cała dobra wola jednych i drugich usiłujących już nie odzyskać co stracone, ale zachować pozostałe, może się rozbić o lada czyn nieprzewidywany, o lada wyskok nie uprzedzony.

Król neapolitański spodziewany jest ze sztabem swoim w Gaëte. Podróż więc Papięza o której wspominałem w ostatnim liście, dałaby się wytłumaczyć, chęcią widzenia się i rozmówienia z królem. Wracając jeszcze do jenerała Lamoriciere którego wyjazd robi bez zaprzeczenia pewne wrażenie we Francyi, ma on misję której powodzenie od trzech rzeczy zależy. Najbiegłszy organizator nie potrafi utworzyć armii nie mając pieniędzy, czasu i ludzi. Pieniędzy Ojcu świętemu nie braknie bo z pociechą wyznać należy, że skarb papieżki nigdy nie był w lepszym jak obecny stanie, a dzienniki rzymskie ogłaszają często odmówienie ofiar które pobożni katolicy spieszą nieść zagrożonemu we władzy doczesnej nacelnikowi swemu. Z tej więc strony niemasz obawy. Czas zależy od przyszłości. Z tem co znajduje pod ręką jenerał nie może stawić czoła nawet będąc najlepšíym organizatorem. Trzeba więc żeby wypadki dały mu czas do wyrobienia żołnierza. Ale największa trudność pochodzi z żywiołów składających wojsko. Nie są to poborowi żołnierze ale najmniejsi. Anglia ma armię złożoną z najmniejszych ale dowodzą niemi oficerowie wypróbowanej zdolności i tradycyjnej odwagi. Ultramontanie cieszą się bardzo z nabycia jenerała Lamoriciere, orleanisci i jego przyjaciele niepokoją, a wszystko co obojętnie lub niechętnie spo-

głąda na sprawę rzymską, gorzko ocenia krok jenerała francuskiego, któremu słusznie czy nie ale przypisują odmowę brania udziału w wojnie wschodniej w r. 1854. Jest dosyć upowszechnione mniemanie, że Cesarz przed rozpoczęciem wojny wschodniej polecił wyrozumieć jenerałów Bedeau, Changarnier i Lamoriciere czyby nie przyjęli komend w armii francuskiej, mieli oni odpowiedzieć że *kręwo swą dla lepszey sprawy zachowują*.

Wyprawa jenerała Lamoriciere uzasadni ciępką wymówkę, jeżeli się powiedzie. Piękna to sprawa, broni tronu monarchy, która nad dwustu milionami dusz panuje. Ale najwznioślejsze powołanie nie znajduje u ludzi pobłażania na przypadek zawodu. Niepozostaje więc katolikom nic więcej jak tylko prosić Boga, żeby usunął powody starcia się stron występujących aż do chwili w której jedna z nich sil dostatecznych nabierze. Wtenczas dopiero kiedy siły zwrócone zostaną, podobieństwo walki, i oddawna pokojowa solucya może zbliżyć się stanie.

Oczekują w Paryżu p. Benedetti którego zajęty jest w Turynie układami dotyczącymi przyłączenia Sabaudyi i Nicei. Traktat już w tej chwili zapewne jest podpisany. Francya przyjmuje część długu ciążącego na tych prowincjach tak jak Sardynia przejęła część obciążającą Lombardję. Pierwsze oddziały wojsk francuskich cofajacych się z Medyolanu przebyły już górę Cenis. Marszałek Vaillant opuścić miał stolicę Lombardyi 25go marca. Jeżeliby nastąpiła jaka zmiana w pochodach lub wstrzymaniu ruchów korpusu francuskiego, bądź się pewni, że nie nastąpiło to z innych powodów jeno z utrudzonych komunikacyi w tej porze roku. Powiadają że tak wojska sardyńskie jako i francuskie opuszka Sabaudyę i Niceę na czas głosowania powszechnego, żeby uniknąć zamętu z jakiegokolwiek bądź strony przymusu lub wpływu. P. Pietri były prefekt polityi wyjechał z misją do Nicei.

Doszły nas dzienniki zdające sprawę z onęgdajszej sesyi parlamentu angielskiego. Krąży po Paryżu listy z różnych części Szwajcaryi donoszące o nadzwyczajnym wzburzeniu ludności. Puszczone nakoniec wieści, że lord Cowley złożył p. Thouvenel notę w takim duchu zredegowaną, że ję minister spraw zagranicznych przyjął nieochotą, i prosił ambasadora angielskiego aby ją cofnął nim będzie hr. Cavourowi przedstawiona. Onocie angielskiej to was zaręczyć mogą, że jest zredegowana w sposób zadowalniający a nawet przyjazny chociaż gabinet St. James kategorycznie się przeciw przyłączeniu Sabaudyi i Nicei oświadczył. Co do uniesień parlamentarskich i ludowych, jedne i drugie nie przekroczą granic głosowi ludzkiemu naznaczonych. Czyn nie poprze słowa, żal, ję, wyrzekania ustana, a Sabaudya i Nicea zamienią się na departamenta francuskie.

**Rzym 24 marca.**

Na wczorajszym tajnym konsystorzu na którym mianowano wielu biskupów, Ojciec s. miał krótką przemowę, której treść nie jest nam dotąd wiadoma. Kłówa, jak to utrzymywano, nie została rzuciona na Wiktoru Emanuela, zapewnił nas dzisiaj o tem osoby najdokładniej uwiadomione \*).

Na tym konsystorzu Ojciec s. mianował kilku biskupów polskich. Uwaga należy, iż dziennik urzędowy rzymski, mówiąc o tych rozmaitych biskupstwach dodaje zawsze: „w Polsce“ bez względu na teraźniejszy stan rzeczy. Po Carogrodzkim patriarchalnym i Romańskim metropolitalnym kościele wymienieni są:

Kościół metropolitalny Lwowski obrządku grecko-unickiego w Polsce, dla Mgra Grzegorza Jachimowicza przeniesionego z biskupstwa Przemyskiego tegoż obrządku.

Kościół metropolitalny Lwowski obrządku łacińskiego w Polsce dla Mgra Franciszka Wierchlejskiego, wyniesionego na stolicę przemyską tegoż obrządku łacińskiego.

Kościół katedralny Kamieniecki w Polsce dla Mgra Antoniego Fiałkowskiego, przeniesionego z biskupstwa Atanazyi *in partibus*.

Kościół katedralny Przemyski, obrządku łacińskiego w Galicyi dla X. Adama Jasieńskiego dziekana metropolitalnego kościoła Lwowskiego tegoż łacińskiego obrządku.

Na tym samym konsystorzu Ojciec s. przeznaczył *pallium* dla objęty archybiskupów lwowskich łacińskiego i grecko-unickiego obrządku.

Podług raportu urzędowego prefekta polityi francuskiej rannych po wypadku d. 19 marca jest przeszło stu.

**Wiedeń 1 kwietnia.** Sprawozdanie dzienników tutejszych o stanie pożyczki 200 milionowej wymieniają niektóre nazwiska bankierów lub zakładów kredytowych, które podpisały większe kwoty, nie jednak dotąd nie mówią o udziale ogółu publiczności, który za zwyczaj większą połowę w podobnych razach na siebie bierze. *Presse* mniema, że choćby pożyczka nie została zupełnie pokryta, to mało wywrze wpływu na potrzeby skarbu publicznego, albowiem w takim razie bank tylko mnię otrzyma z przekazanych na zaspoekienie jego należyci dwóch trzecich części tej pożyczki. Nadto wniosek komisji długów państwa przyjęty już przez N. Pana radzi, aby przekazać bankowi niektóre pożyczki stanu czynnego skarbu, znalezione

\* Korespondent pisząc pod d. 24 marca, nie mógł wiedzieć o wydaniu *breve* w d. 26 t. m. ogłoszonym później jęzeczne, którego treść nie da się ocenić z krótkiej depeszy telegraficznej (P. R. Cz.).

w funduszu umorzenia długów, wartające nominalnie około 41 mil. złr., a które przyjęte być mają rzeczywiście za 35 milionów. Wprawdzie jeżeliby nowa pożyczka nieprzysła do skutku w swęj całości, a przez to gdyby bank nie mógł z niej uzyskać zwrotu znacznej części papierów swoich, kurs takowych nie podniósłby się, lecz bank obowiązany jest i tak przyjąć niepokrytą część pożyczki loteryjnej, a przeto w odpowiedniej ilości banknoty ściągając z obiegu będzie musiał, by polepszyć stosunek zachodzący między srebrem a papierami.

— Urzędowa *Gratzer Ztg* pisze, iż na werzenie Namiestnika, by miasto Gradec oznaczyło ile się doloży do kosztów utrzymania wydziału lekarskiego przy tamczym uniwersytecie, rada gminna postanowiła dopłacać corocznie 8000 złr. Uchwalała ta spowodowana została reskryptem ministeryalnym który mówi, że te zakłady wyższe naukowe prawdopodobnie będą mogły się utrzymać nawet w przypadku koniecznej potrzeby zwinięcia, które uważane być mogą jako zakłady pałowe. Stany styryjskie na ten sam cel przeznaczyły kilkadziesiąt tysięcy złr. *Gratzer Ztg* niepowiada wszakże, jakie to są przypadki, gdzie konieczna zachodzi potrzeba zniesienia uniwersytetów, chyba że jak dawniej już utrzymywano, oszczędność w budżecie ma się aż do szkół rozciągnąć.

— N. Pan dozwolił ministrowi hr. Rechbergowi przyjąć i nosić dany mu przez króla O. Sycylii order św. Januarego.

— Zagraniczne dzienniki, mianowicie pruskie, donosily o rozstrzelaniu byłego kapitana inżynierzy Doré, który ostatnimi czasy był inżynierem przy kolei w Wenecyi, i posiadany był jakoby o wydanie nieprzyjacielowi planów fortecznych Weroni. *Oestr. Ztg* wszelako donosi, że Doré nie tylko iż nie został rozstrzelany, lecz nawet dla braku prawnych poszlaków uwolniony został z pod śledztwa i zapewne temi dniami odstawiony będzie do Wiednia jako miejsca pobytu.

Francya.

Traktat przyłączający Sabaudyę i Nizzę do Francji brzmi następnie:

„W imię Ś. i nierozdzielnej Trójcy:

„Po wyłączeniu przez N. Cesarza Francuzów powodów, które skutkiem zmian zaszłych w stosunkach terytoryjnych pomiędzy Francją i Sardynią, zmuszają go żądać przyłączenia Sabaudyi i okręgu Nizzy (*circondario di Nizza*) do Francji i zezwolenia na to N. Króla sardyńskiego, NN. ci monarchowie postanowili zawrzeć w tym celu traktat i zamianowali pełnomocnikami swymi:

„N. Cesarz Francuzów barona Talleyrand Perigord itd. i p. Wincentego Benedetti itd.

„N. Król sardyński JE. Kamilla Benso Cavonra itd. i JE. kaw. Karola Ludwika Farini itd.

„Art. 1) N. Król sardyński zezwala na przyłączenie Sabaudyi i okręgu Nizzy do Francji i zrzeka się w swoim i swoich następców imieniu na rzecz N. Cesarza Francuzów praw i tytułów swych do pomienionych terytoryjów. NN. Monarchowie zgodzili się na to, iż przyłączenie to nastąpi bez żadnego przymusu woli ludów i że rządy N. Cesarza Francuzów i N. Króla sardyńskiego porozumieją się jak będzie można najrychlej względem najlepszego sposobu ocenienia i sprawdzenia tej woli.

„Art. 2) Zgodzono się również, że N. Król sardyński może przelać części neutralne Sabaudyi pod takimi tylko warunkami pod jakimi sam je posiada i że rzeczą będzie N. Cesarza Francuzów porozumieć się w tym przedmiocie tak z mocarstwami reprezentowanymi na kongresie wiedeńskim, jak z związkiem szwajcarskim i dać im rękojmie wynikające z zastrzeżeń zawartych w niniejszym artykule.

„Art. 3) Komisya mieszana oznaczy w duchu słuszności granice obu państw uwzględniając kształt gór i potrzebę obrony.

„Art. 4) Jedna lub więcej komisyj wyznaczonych będzie do zbadania i rozwiązania w krótkim przeciągu czasu, różnych kwestyj okolicznościowych, które przyłączenie wywoła: jako to, oznaczenie udziału Sabaudyi i okręgu Nizzy w długu publicznym Sardynii i wykonanie zobowiązań wynikających z kontraktów zawartych z rządem sardyńskim, który jednakże sam się podejmuje ukończyć roboty przedsięwzięte około przekopania tunelu w Alpach (Mont Cenis).

„Art. 5) Rząd sardyński dotrzyma urzędnikom cywilnym i wojskowym, należącym z urodzenia do prowincyi Sabaudyi i okręgu Nizzy, a którzy zostaną poddany francuzkami, praw jakich nabyli oddaniem usług rządowi sardyńskiemu, będą oni mianowicie korzystali z dobrodziejstw wynikających z nieodwołalności urzędów i rękojmii zapewnionych armii.

„Art. 6) Poddani sardyńscy pochodzący z Sabaudyi i okręgu Nizzy lub zamieszkałi obecnie w tych prowincjach, którzy będą chcieli zachować narodowość sardyńską, używać będą przez ciąg roku, począwszy od chwili wymiany ratyfikacyi i za pośrednictwem poprzedniej deklaracyi przedłożonej właściwej władzy, wolności przeniesienia siedziby swej do Włoch i osiedlenia się tamże, w którym to razie obywatelstwo sardyńskie zostanie im zachowane. Wolno im będzie zatrzymać nieruchomości swe położone na terytoryum polączonym z Francją.

„Art. 7) Niniejszy traktat będzie miał moc obowiązującą dla Sardynii, jak tylko otrzyma potrzebną sankcyę prawodawczą od parlamentu.

„Art. 8) Niniejszy traktat będzie ratyfikowany i ratyfikacyę wymienione zostaną w Turynie w prze-

ciągu dni dziesięciu lub rychlej jeżeli być może.

„Co dla większej wiary, dotyczący pełnomocnicy podpisali i pieczęciami herbownemi stwierdzili.

„Spisano w dwóch równobrzmiących egzemplarzach w Turynie dnia 24go miesiąca marca roku pańskiego 1860. (podp.) Talleyrand, Benedetti, Cavonra, Farini.“

Włochy.

Książę Modencki wydał protestacyę przeciw wcieleniu swojego księstwa do Piemontu, i takową przesłał wszystkim rządóm, które należały do traktatu wiedeńskiego, jakoteż Związkowi niemieckiemu za pośrednictwem poselstwa austriackiego. Rządowi tylko francuzkiemu nie udzielono tej protestacyi, czy dla tego że Francya w wojnie włoskiej czynny brała udział, czy też że książę modencki sam jeden z panujących w Europie nie uznał dotąd Napoleona III Cesarzem Francuzów. Akt ten brzmi następnie podług *Oestr. Ztg*:

„My Franciszek V, z bożej łaski książę Modenki itd.

„Gdy wypadki zaszły w W. Księstwie Toskańskim w ostatnich dniach kwietnia 1859, tudzież zachowanie się Sardynii, która wówczas widoczniej nieprzyjazną się Nam okazała, zmusily Nas do skupienia Naszych sił zbrojnych i odciagnięcia ich od tej części księstwa, która z obu powyższymi państwami graniczy, zaprotestowaliśmy w d. 14 maja 1859 przeciw niesprawiedliwemu przywłaszczeniu tych prowincyj, którego rząd piemoncki niewahał się popelnid natychmiast po oddaleniu się wojsk Naszych. Wypadki wojenne w Lombardyi, rewolucya już dokonana w Parmie, bliski jej wybuch w Legacyach, naruszenie Naszych posiadłości przez wojska francuzkie na granicy toskanckiej, zmusily Nas usunąć się z większą częścią wojsk Naszych z reszty terytoryum Naszych krajów, albowiem przekonani byliśmy o niemożności utrzymania się na stanowisku niezależnego monarchy w obec przeważających liczbą i środkami nieprzyjaciół.

„Udało się frakcyi rewolucyjnej kierowanej i wspieranej przez rząd sardyński wszelkimi sposobami, obalić ustanowioną przez Nas dekretem z d. 11go czerwca 1859 rejencyę, a piemoncki komisarz opowiadał natychmiast władzę i stanął na czele buntu. Wówczas wydaliśmy z Villafrauca w d. 22 czerwca 1859 powtórny protest, w którym wykazaliśmy grabeż spełnioną przez rząd sardyński na Naszych prawach monarszych i odwołaliśmy się na poprzednie Nasze oświadczenie co do nieważności aktów, jakieby którykolwiek rząd lub jakabądź władza nie od Nas wychodząca ogłosić mogła w Naszych krajach, i z tego powodu odwołaliśmy się do zaprzyjaźnionych i sprzymierzonych z Nami dworów. Skoro zawieszenie broni w Villafrauca polożyło koniec wojnie między Austryą a Francją, państwa wojujące ułożyły punkta przed- ugodne pokoju, które traktatem w Zurych zawartym podniesione zostały do znaczenia uroczystych traktatów, tak iż przez to prawa Nasze otrzymały świętą i ostateczną sankcyę. Wiadomo każdemu, jak rząd francuzki przeszkodził swemi aktami i tłumaczeniami możności Naszej restauracyi, i jak rząd sardyński lubo podpisał wspólny traktat zurychski, nie zaniechał wiarołomnie przez organa swoje i swoich reprezentantów, czy też jakiegokolwiek inne mieli oni imię, rozrządzać jakoby pan Naszym państwem i wcielić je do swojego. Ostatni dekret wcielenia, który starano się przedstawić jako skutek wotów mniemanego głosowania powszechnego, rozciągając się na kraje Emilii, i obejmując także i Nasze państwo, uzupełnia szereg niesprawiedliwych i nieprawnych aktów, za pomocą których wydarto Nam odziedziczone po przodkach władztwo, które w skutku podobnychże jak obecne wypadków, przyniesione było i przywrócone na rzecz Naszego domu w traktatach wiedeńskich r. 1815 przez całą Europę, która na szczęście w koalicycę wówczas związana, pokonała rewolucyę.

„Sądymy przeto, iż spełniamy jeden z najświętszych obowiązków, protestując raz jeszcze w obec całej Europy przeciw owemu aktowi, który opierając się na sile i korzystając ze zwycięstw potężnego sprzymierzenia, targa wszystkie prawa Nasze, aby uzyskać upragnione od dawna gorące, a złudne i zwodnicze środki przygotowane rozszerzenie granic swoich; — przeciw aktowi, który polega na zasadzie wszelkiemu dynastycznemu systemowi przeciwny; przeciw aktowi nakoniec, który w wykonaniu swoim pozbawiony jest wszelkiej rękojmii rzetelności, albowiem ułożony był, wykonany i sprawdzany przez tych, którzy z góry wykluczyl wszelki objaw życzenia na korzyść prawej i poprzednio istniejącej władzy; przez tych, mówimy, którzy opierając się na licznej, w Naszych krajach ciągle utrzymywanej sile zbrojnej, używali oszustwa i postrachu, aby wywierac nacisk przemagający na wola ludu.

„Wierne wojsko, które poszło za Nami na terytorium Cesarza Austriackiego, i podejmowane jest przez Niego tak wspaniale i gościnnie, wojsko to, które Nam nieprzerwanie zachowuje niezlomną wierność i przywiązanie; mnóstwo znamienitych osób, które dobrowolnie emigrując zaprotestowały przeciw zmianie panowania w Naszych krajach; większa jeszcze liczba tych, którzy wycierpieli więzienie, ucisk wszelkiego rodzaju i utratę urzędów, albo którzy dobrowolnie z publicznych posad ustąpili, narazając się niekiedy raczej na niedostatek, aniżeliby się wyrzec mieli zasad swoich lub dobrego imienia jako wierni poddani; odrzą przeciw wszelkiemu uczestniczeniu w obecnym stanie rzeczy, czem się odznaczyły znaczna większość klas wyższych w Modenie jakoteż duchowieństwo; na-

koniec częste oznaki wierności pojawiające się po wsiach, pomimo bardzo czynnego nadzoru i bezwzględności ich stłumienia — stanowią liczne dowody, że mniemane to powszechne głosowanie, które uzurpacyi sardyńskiej nadało pozór prawności, nie jest czem innym, jak owocem owego wiarołomstwa i przymusu, jakimi się od początku odznaczało postępowanie rządu piemonckiego i jego adeptów.

„To uroczyste oświadczenie, które składamy również w imieniu Naszych następców, ma głównie na celu zaprotestować przeciw wszelkiemu naruszeniu praw monarszych, jakie Nam na mocy prawa następstwa służą i przez państwa europejskie uznane i poręzione były. Protestujemy przeciw dotychczas grabeżom i przeciw przywłaszczeniom jakich się dopuszczono, przeciw zastosowaniu ku temu lub użytemu za pozór powszechnemu głosowaniu, przeciw stratom jakich ztąd doznajemy i jakie w przyszłości dotknąby Nas jeszcze mogły, nakoniec przeciw szkodom i uszczerbkom, na jakieby mogła być narażona w skutku tych niesprawiedliwych i nieprawnych aktów ta część poddanych Naszych, która nam wierna pozostała. Zwracamy się jeszcze raz i odwołujemy się do pomocy państw, które poręczyły traktaty, albowiem jesteśmy pewni, że nigdy nie dopuszczą one ani prawa mocniejszego, ani teoryi mniemanego powszechnego głosowania, albowiem zasada taka, lubo obecnie do jednego z mniejszych państw zastosowana (którego prawa są wszelako tak świętymi jak i prawa państw największych), dałaby się w następstwie rozciągnąć z odpowiednich pobudek do wszystkich innych państw, i tym sposobem zachwiać bytem wszystkich rządów monarchicznych w Europie.

„Przejeści uczuciami Naszego obowiązku względem poddanych, którzy Nam wiernymi pozostali, oświadczamy wreszcie, że niebezpieczeństwo nigdy nas nie nakłoni do zrzeczenia się praw Naszych monarszych w państwie Naszem; w przekonaniu, że w ten sposób spełniamy obowiązek powołania, które Opatrosność boża na Nas włożyła, wyglądamy będziemy przyszłych wypadków w trwałej nadziei, że sprawiedliwość boża poloży koniec knowaniom, których ofiarą są państwa i ludy, i utrwali kiedyś zwycięstwo dobrej sprawy.

„Wiedeń 22 marca 1860 r.

Franciszek w. r.

Według *Gazety urzędowej turyńskiej*, następujący jest tekst odezwy króla Wiktora Emanuela do ludów Włoch środkowych:

„Życzenia wasze spełniły się jesteście połączeni z innymi memi ludami w jedną monarchię. Zastużyliście na tę nagrodę przez waszą zgodę i wytrwałość.

„Jest to wielka korzyść dla ojczyzny naszej i cywilizacyi. Lecz ażebyśmy zbiorąc z tego mogli owoce, należy wytrwać w uczuciach, których świętą wzór daliśmy z siebie, a nadewszystko nie stygnąc w silnej woli poniesienia ofiar, bez których nigdy wielkich dzieł uzupełnić ani zapewnić ich niemożna.

„Pokładam dziś w was zaufanie, jak wy dotąd pokładaliście we mnie. Nierozzerwane przymierze łączy nas, jest przymierzem honoru, zawartem w obec wspólnej ojczyzny i cywilizacyi powszechnej.

„Niemiałem w przeszłości innej ambicyi prócz przyczynienia się do ustalenia niepodległości włoskiej; dania ludom przykładu lojalności która będąc opartą na moralności publicznej, jest wraz wolnością najsilniejszą podstawą państw.

„Dziś mam ambicyę zaskarbienia sobie i rodzinie mojej miłości i przychylności jakie odznaczają ludy podalpejskie, święto z królestwem mem polączone. Mam ambicyę ugruntowania Włochów w jednomyślności szlachetnych uczuć, które ludy czynią potężnymi i pomagają im odpiierać pociski losu i przygotowywać pomyślność.“

Powyższa *Gazeta urzędowa* ogłasza następnie dekret mianujący księcia Eugeniusza Sabaudzko-Carignan namiestnikiem króla w Sardynii. Z tego tytułu będzie on miał dowództwo sił lądowych i morskich i wykonywać będzie w imieniu króla władzę ulaskawiania, zamieniania kar, mianowania i odwoływania urzędników w administracyjnych.

— Książę Carignan wyjechał już z Turynu do Florencyi dla objęcia urzędowania swego jako namiestnik królewski w Toskanii. Intendenci francuzcy zawiesili wszystkie dostawy dla wojska francuzkiego w Lombardyi przeznaczone. Żołnierze lombardzcy urodzeni w latach 1830 do 1833, a którzy służyli poprzednio w wojsku austriackim, pozwolani zostali pod chorągwie na dzień 1 kwietnia; natomiast uwolnieni będą w pierwszych dniach z wojska sardyńskiego ci żołnierze, którzy są rodem z prowincyj odstąpionych Francyi, a których ma być do 10,000.

Kronika miejscowa i sągraniczna.

**Kraków** 2 kwietnia. X. Inocenty Nycz, przełożony klasztoru OO. Franciszkanów w Kalwaryi Paclawskiej pod Przemysłem, nadsyłając do ogłoszenia podziękowanie publiczne niwładomemu dawcy nadesłanych z Wiednia 240 złr. austr. na odbudowanie spalonego niedawno kościoła i klasztoru kalwaryjskiego, przypomniał nam niejako obowiązek przydzielenia się do umieszczonego przed parą dniami w piśmie naszym podziękowania i odezwy o dalsze składki na cel wziankowy. Czynnicy to tem skorzę, iż przekonani jesteśmy, że nigdy nie zostały bez skutku słowa które wyzywały do ratowania świątyń pańskich i zabytków historycznych. Kalwarya paclawska i pod jednym i pod drugim względem ma prawo kołatać do serc pobożnych i miłujących kraj obywateli. Szczepie dochody konwentu kilkadziesiąt setek zaledwie wynoszące, nie wystarczają nawet na u-

trzymanie zakonników, a cóż tu dopiero myśleć o wydatkach na odnowienie uszkodzonego ogniem kościoła i klasztoru, tudzież przeszło trzydziestu kaplic do obchodu Męki Pańskiej przeznaczonych, a chyłających się obecnie do upadku? Rzadko już dziś o szczególnych fundatorów, co własnym nakładem budowali kościoły i uposażali klasztory, bo też coraz mniej wielkich fortun; lecz jak majątki się rozdrobniły, tak i obowiązki zmniejszowały się stosunkowo, rościagnęły się na większą liczbę głów, stały się jakoby powszechnymi. Dwóch było fundatorów Kalwaryi paclawskiej, Maksymilian Fredro i Szczepan Dwernicki; spuszczana fundatorska po nich spada na cały kraj; niech więc wszyscy mieszkańcy, o ile kto może i o ile się do obowiązków tych poczyna, przykłada się do odnowienia ich dzieła. Kalwarya paclawska posiada wslawiony cudami obraz Matki Boskiej kamienieckiej, przeniesiony tam z Kamieńca Podolskiego. „Gazeta Lwowska“ podała była dawniej opis tego obrazu; powiemy o nim innym razem.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

**Paryż** 1 kwietnia. Dzisiejszy *Monitor* nadmieniał, że rząd poczytuje za rzecz stosowną przypomnieć, iż na mocy postanowień konkordatu, żadna buła, żadne brewe, ani też jakiegokolwiek reskrypt dworu rzymskiego nie może być bez upoważnienia rządu ogłaszany ani też drukowany.

**London** 31 marca. Na dzisiejszem nocnem posiedzeniu Izby niższej, sir Robert Peel zwracał uwagę na to, że przez odstąpienie Sabaudyi neutralność Szwajcaryi zniewieczona została. Zganiwszy on postępowanie Cesarza Napoleona i wyraziwszy swoje zaufanie do lorda Russela, postawił zapytanie, ażeby rząd zamierza zaprotestować przeciw postępowaniu Francyi wobec Szwajcaryi. Zaden minister nie odpowiedział na zapytanie Peela.

**Constitutionnel** z 31go marca zamieszcza artykuł w odpowiedzi na zarzuty dzienników angielskich. Ostrzega on, że zerwanie z Anglią byłoby hasłem nowej walki i nowych nieszczęść. Przymierze to zresztą jest tak dalece w duchu i potrzebie współczesnych, że spór drobiazgowy nie mógłby go rozbić.

Senat francuzki przeszedł 116 głosami przeciw 16 do porządki dziennego z powodu zaniesienia petycyj sądających od niego, aby się ujął za władzę świecką Papięza.

Na posiedzeniu Izby niższej parlamentu angielskiego w nocy z 28 na 29 marca, przyjęto jednogłośnie wniosek Lindsay'a, ażeby upraszać królowej Jmci o traktowanie z Francją względem zniesienia cel od statków angielskich wpływających do portów francuzkich.

Zamaoh na Chablais wyszedł był z Genewy jak donieśliśmy w depeszy telegraficznej. Około 150 Sabaudzyców w tym miesiącu zamieszkałych, a będących członkami towarzystwa demokratycznego, którego ogniskiem Appenzel, wsiadło na statek parowy w zamiarze opanowania Thonon, wiadostozka na sabaudzkim brzegu jeziora genewskiego. Rząd związkowy wysłał komisarza swego do Genewy, a pułkownik genewski Ziegler zabrał dwa statki i kilkadziesiąt ochotników.

Według doniesień z Nespolu z 26 marca, zapewniano, że mocarstwa zachodnie włożyły notę, w której żądają reform. Król przyjmował p. Villamarina posła sardyńskiego, oznajmił mu, że wojska neapolitańskie wejdą do Marchii. P. Villamarina miał zaprotestować. Ministerjum podało się do dymisyi, lecz król jej nie przyjął.

Według urzędowego ogłoszenia w dziennikach madryckich z 29go marca, warunki układu o pokój między Hiszpanią a Marokiem, są następujące: Hiszpania otrzyma przestrzeń ziemi przed Ceutą między morzem a Angherą, nadto okręg między Santa-Cruce a Oceanem; warunki konwencyi z 1859 r. względem zabezpieczenia posiadłości hiszpańskich Melilli, Penon i Athucemas będą wykonane; pod względem handlowym Hiszpanie w Maroko traktowane będą porówni z narodami najbardziej uprzywilejowanymi; w stolicy Fez rezydować będzie poselstwo hiszpańskie; misyonarze chrześcijańscy będą mieli wolny pobyt w cesarstwie marokańskim; Maroko zapłaci Hiszpanii dla wynagrodzenia kosztów wojennych 100,000,000 (nie powiedziano, realów czy franków?); Tetuan zatrzyma Hiszpania tymczasowo jako rękojmię spełnienia przez Maroko wyżej wymienionych warunków. Pierwotkowo utrzymywano, że Hiszpania wzięty warunkami pokoju polozyła zupełne odstąpienie sobie Tetuanu, i wnoszono słusznie, że warunek ten wywoła wielkie oburzenie i opór ze strony Angli. Powyżej wskazana modyfikacya tego warunku, chociaż może w ničem rzeczy nie zmienić i to tymczasowe posiadania Tetuanu trwa bardzo długo, jednak usunie trudność jakoby Anglia stawiać mogła.

Ostatnie depesze telegraficzne.

**Paryż** 2 kwietnia. Flota francuzka wypłynęła z Tulonu w kierunku ku Włochom.

**Karlsruhe** 2 kwietnia. Zmiana ministerstwa zdaje się być prawdopodobną (zapewne w skutek odrzucenia przez sejm konkordatu z Rzymem zawartego *Red. Cz.*) Na miejsce Meysenburga i Stengla wejść mają do gabinetu Stabel i Lamey.

Sprostowanie. W numerze ostatnim, 67m, na stronie trzeciej, pod oddziałem „Kronika miejscowa“, w artykule o *Bibliotece Polskiej*, w spalcie drugiej, w wierszu 25 leżąc od dołu, po wyrazie „Andrzeja“ opuszczono kilka wyrazów, i zamiast „Andrzeja Zamoyńskiego“ czytaj: „Andrzeja Tenczyńskiego oraz kilka słynnych mów Jana Zamoyńskiego.“

Antoni Klobukowski, Redaktor odpowiedzialny.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Table with multiple columns showing exchange rates for various locations like Kraków, Wiedeń, Augsburg, and currencies like zloty, rubli, and francs.

Podróż osobowe na kolejach żelaznych.

Odchodzą z Krakowa do Warszawy 7 rano... z Wiednia do Krakowa 7 rano... z Ostrawy do Krakowa 11 rano...

Przyjechali od 1 do 2 kwietnia.

HOTEL POLLERA. Szymanowski M. w. do Warszawy... HOTEL ROSYJSKI. Wład. hr. Wodnicki w. do Warszawy...

Sohermer, Henryk Kamierski kup. z Polnej. Antoni Poproki w. do Krakowa...

C. K. TOWARZYSTWO NAUKOWE KRAKOWSKIE.

Table listing chemical and scientific data, including 'Ilość składników stałych 19,446295' and various chemical compounds like 'Kwasu węglowego wolnego'.

URZEDOWE. OBWIESZCZENIE.

[Nr. 6400]. Odnosnie do rozporządzenia wysokiego ck. ministerstwa skarbu z dnia 22 marca 1860...

Obwieszczenie.

(Nr. 309). W skutek dekretu wysokiego c. k. ministerstwa skarbu z dnia 1go t. m. do L. 1339...

Inseraty.

C. k. Towarzystwo Gospodarczo-Rolnicze KRAKOWSKIE.

Dla objaśnienia interesowanych, Komitet oznajmia, iż Szkoła praktyczna gospodarstwa wiejskiego w Czernichowie przyjmuje uczniów...

c) obyczajności wiarogodnie poświadczonę, d) przyczem, z pomiędzy ubiegających się o miejsce w zakładzie...

Za żywność, odzież stosowną i pomieszkanie zdrowe, opłata w Zakładzie wynosić będzie zfr. w. a. 105, z góry płacić się mająca.

SPIS NIEKTÓRYCH KSIĄZEK WAWRZYŃCA PISZA.

nowo wydanych, których także po oznaczonych cenach we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych dostać można.

skłoh gospodarzy, tak na ich własne pożywienie, jako i na korzystną i łatwą sprzedaż służących, w dużej 8. 1858, na pap. drukowym oprawna w okł. kolorową 20 kr.

Od 15go Kwietnia do najęcia pomieszczenia składające się z 3ch obszernych pokoi z przedpokojem, kuchnią, strychu i piwnicy.

DWOREK MUROWANY Z OGRODEM

do sprzedania każdego czasu; jest także pomieszczenie od 1go maja do wynajęcia.

SLEDZI

opiekano-marynowanych (Bratheringe) nadszedł tak dawno oczekiwany pierwszy transport do handlu.

Duży Pokój frontowy

na 3im piętrze przy ulicy Grodzkiej jest do wynajęcia od 1go kwietnia r. b. — Blizsza wiadomość w sklepie p. Leona Feintucha.

1 zfr. nagrody!

za odniesienie pod Nr. 394 na 1 piętro przy ulicy Szpitalnej Woreczka z czerwonego sznura, w mosiadz oprawno, który dnia 24 marca w bliskości lub w kościele Panny Maryi zgubionym został.

II. Quart. Nebst I grossem Tableau mit Frühlings-Confectionen für 1860.

IRIS. Wöchentlich erscheinende Original Pariser & Wiener Damen-Moden-Beitung. XII. Jahrg. 1860.

Dieses Journal enthält ECHTE, mit Paris am gleichen Tage erscheinende ORIGINAL gravures color de modes, de lingeries, de tapisseries etc.;

Table with columns: Quartal-Preise (öst. Währ.) incl. Stempel, Durch Buchhandel, Direkt durch Post.

Wöchentlich gewünschte portofreie Zusendung durch Briefpost zu obigen Preisen wolle unter genauer Adressen-Angabe und Hinzufügung des Betrages franco gemeldet werden.

Alle Buchhandlungen nehmen Aufträge zur prompten Besorgung dieses Journals an, insbesondere empfiehlt sich die Buchhandlung von JULIUS WILDT in Krakau.

Mając zapas, suchej, jeszcze po niskich cenach zakupionęj Mąki pszenicznej Peszteńskiej we wszystkich Numerach, sprzedają takową — bez względu na podskoczenie cen w młynach — po cenach dawnych.

Table with columns: Dnia, wys. bar. w lin. par. O' Reaum., stan ciepl. podług Reaumura, wilgotn. powietrza względna, kierunek i następnie wiatru, stan NIEBA, Hjawiska napowietrzne, smiana ciepła w ciągu dnia.

Rządca Drukarni, Antoni Rother.